

IWONA KULESZA-WORONIECKA

RELACJE W RODZINACH ZASTĘPCZYCH

RELATIONS WITHIN FOSTER FAMILIES

Abstract. The aim of the article is to present a picture of the relation- building dynamics between foster families and the children entrusted into their care. The text contains divagations' on the importance of mutual relations that are established between couples (legally acknowledged as married couple) forming a foster family and children they take care of, who most often come from deeply dysfunctional families and for whom, ability leading to establishing positive interpersonal relationships is an obstacle on its own. The discussed research is based on 16 interviews with foster families, conducted between April and September 2021. The research includes blood-unrelated foster families and professional foster families. The analysis of the collected data shows that within the foster families, positive personal relationships are established between parents and the children entrusted to them, for upbringing, which results in mutual acceptance of the participants of these relationships that create the ability to lead a harmonious family life, as well as the durability of these relationships.

Keywords: child; foster family; relations; educational environment of foster families.

WPROWADZENIE

Relacje rodzice–dzieci zazwyczaj stanowią sferę niezwykle delikatną i wymagają, zwłaszcza ze strony rodziców, szczególnej uważności. W przypadku rodzin zastępczych ciężar odpowiedzialności za kształt tych relacji jest zdecydowanie większy niż w przypadku rodzin biologicznych, w których proces kształtowania się relacji stanowi naturalny element codzienności. Składają się nań zarówno ogólna atmosfera życia rodzinnego, postawy rodzicielskie, jak i preferowane style wychowawcze. Rodzina biologiczna od momentu pojawienia się dziecka te więzi w sposób naturalny tworzy.

Szczególnie ważny jest okres nastoletni, gdy dzieci dorastając budują swoją tożsamość. To wówczas potrzebują życzliwego wsparcia ze strony osób

Dr IWONA KULESZA-WORONIECKA – Instytut Socjologii, Uniwersytet w Białymstoku; adres do korespondencji: Plac NZS 1, 15-420 Białystok; e-mail: kuleszai@poczta.onet.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9196-9754>.

dorosłych znajdujących się w ich otoczeniu. Wsparcie to przyjmują szczególnie chętnie, gdy otrzymują je od osób, z którymi łączą ich bliskie relacje emocjonalne.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na pogłębienie wiedzy w jednym z obszarów badań nad rodziną zastępczą, jakim są relacje zachodzące między rodzicami zastępczymi i powierzonymi ich opiece dziećmi. W tekście zostaną poruszone kwestie dotyczące kształtu i znaczenia nawiązywanych relacji oraz społeczne konsekwencje tego zjawiska.

I. ŚRODOWISKO RODZIN ZASTĘPCZYCH

Rodzina zastępcza jest przedmiotem wielu badań i analiz w Polsce (Walancik-Ryba, 2019; Safjan, 1982; Matejek, 2020; Joachimowska, 2008; Wosik-Kawala, 2012; Kusio, 1998; Kwak, 2006; Ruszkowska, 2013a; Raclaw, 2017; Gruca-Miąsik, 2004; Gajewska, 2009; Regulska, 2018), jak i w innych krajach europejskich (Höjer, 2004; Twigg, Swan, 2007). Analiza roli i znaczenia rodziny w życiu człowieka prowadzi do jednoznacznej refleksji, że to właśnie ona tworzy naturalne i najbardziej odpowiednie środowisko wychowania dziecka (Tyszka, 1976; Adamski, 1984; Kawula, 2005; Szlendak, 2010; Błasiak 2019; Giza-Poleszczuk, 2005; Kwak, 2005; Juroszek, 2017; Kiliszek, 2019). Rodzina w chwili pojawienia się dzieci przekształca się w środowisko wychowawcze, w którym odbywa się proces socjalizacji i które wyposaża młodych ludzi w zasób wiedzy oraz umiejętności związanych z przyszłym życiem rodzinnym i społecznym. Rodzina to grupa pierwotna, w obrębie której zachodzą najważniejsze procesy socjalizacji. „Jej członkowie spędzają ze sobą dużo czasu, podejmują wspólne działania i dzielą się doświadczeniami. Niosą ze sobą ładunek emocjonalny, w związku z czym relacje między członkami rodziny stają się głębokie. Członkowie grup pierwotnych zazwyczaj dużo o sobie wiedzą i dbają o wzajemne dobro” (Goodman, 2009, s. 68). Spoczywa na niej odpowiedzialność za przygotowanie młodych ludzi do pełnienia przyszłych funkcji społecznych. Od rodziny, w której dziecko się wychowuje, w dużej mierze zależy też wzorzec życia rodzinnego, jaki będzie próbowało realizować w przyszłości. Rodzina to zbiorowość, gdzie jednostki doświadczają „[...] wspólnego działania w różnych formach” (Sztompka, 2012, s. 274), jednocześnie stanowi ona „[...] podstawowe środowisko biologicznego i duchowego rozwoju człowieka” (Dyczewski, 1994, s. 24).

Relacje w obrębie członków rodziny to niezwykle istotny aspekt prawidłowego jej funkcjonowania. W świetle literatury przedmiotu są ujmowane jako

suma interakcji (werbalnych i niewerbalnych) lub też „[...] jako to, co dzieje się między jednostkami w czasie” (Tyszkowa, 1996, s. 132). Charakteryzuje je duża intensywność, częstotliwość i względna trwałość. Jest to wynik wielu czynników, wśród których najważniejsze to wspólne zamieszkanie i istniejąca między członkami rodziny więź emocjonalna. Oba te czynniki powodują, że między uczestnikami życia rodzinnego stale zachodzą interakcje, które wpływają na kształt tych relacji. Szczególne znaczenie relacji dostrzega się w systemowym podejściu do rodziny. Zgodnie z podejściem systemowym jednostka jest traktowana jako element systemu rodzinnego, który charakteryzuje się wewnętrznymi powiązaniem i wzajemnym oddziaływaniem. Funkcjonowanie jednostki w systemie rodzinnym zależy od relacji, w jakie wchodzi z pozostałymi członkami tego systemu. W systemie rodzinnym znajdują się również podsystemy. Najważniejsze z nich to podsystem małżeński (mąż-żona), podsystem rodzicielski (matka-dziecko, ojciec-dziecko) i podsystem rodzeństwa (dziecko-dziecko). W rodzinie w zależności od jej wielkości może występować każda z tych diad, jak i wszystkie (Trost, 1993, s. 94-95; Szlendak, 2010, s. 110-113). Analizując relacje w rodzinach zastępczych, skupiono się przede wszystkim na podsystemie rodzicielskim, niekiedy tylko uzupełniając badania o podsystem rodzeństwa. Pominięto relacje występujące w podsystemie małżeńskim, wychodząc z założenia, że jest to trwały, prawidłowo funkcjonujący system, ponieważ tylko taka para małżeńska mogła pozytywnie przejść proces kwalifikacji do pełnienia funkcji rodziny zastępczej.

Mimo iż trudno przecenić wartość i znaczenie rodziny w życiu i procesie wychowania dziecka, należy jednak pamiętać, że z różnych powodów w społeczeństwie spotykamy dzieci, które nie mają możliwości dorastania w rodzinie naturalnej. Brak rodziców lub odpowiedniej opieki z ich strony najczęściej skutkuje przejęciem nadzoru nad wychowaniem dziecka przez państwo i zagwarantowaniem mu innej formy opieki (Arczewska, 2017). W gestii współczesnych instytucji państwowych leży odpowiedzialność za zapewnienie opieki dzieciom, które nie mają rodzin, bądź ich rodziny są na tyle dysfunkcyjne, że pozostawienie w nich dzieci stanowi zagrożenie ich dobra, a niekiedy nawet życia. W świetle przepisów prawnych obowiązujących w Polsce, państwo ma obowiązek zapewnić dziecku pieczę zastępczą (Kolankiewicz, 2022). Wśród form pieczy zastępczej, które szczególnie są cenione i pożądane w systemie współczesnej pieczy zastępczej, są formy rodzinne. Państwo reformując system pieczy zastępczej, stara się odejść od tak popularnych w czasach PRL-u form instytucjonalnej pieczy zastępczej na rzecz różnych form rodzinnej pieczy zastępczej. W procesie tym ogranicza się liczbę placówek instytucjonalnych

na rzecz rozwoju różnych form rodzinnej pieczy zastępczej. Są to więc: rodziny zastępcze spokrewnione, rodziny zastępcze niespokrewnione, rodziny zastępcze zawodowe, rodzinne domy dziecka oraz rodziny pełniące funkcję pogotowia rodzinnego (Kolankiewicz, 2020).

Rodzinne formy pieczy zastępczej stanowią najlepszą i najbardziej zbliżoną do naturalnej formę opieki nad dzieckiem, które zostało pozbawione opieki ze strony rodziny biologicznej. W literaturze przedmiotu istnieje wiele definicji rodziny zastępczej. Jedną z nich jest ta, którą posłużył się w swoim tekście Sławomir Legat:

Rodzina zastępcza, co należy wyraźnie podkreślić, jest czasową usługą publiczną na rzecz dziecka lub dzieci tymczasowo czy długotrwale pozbawionych opieki rodziny naturalnej. To także usługa, podkreślmy, na rzecz biologicznej rodziny dziecka, która powinna się zakończyć – o ile to możliwe – powrotem dzieci do domu (Legat, 2004, s. 11).

W ujęciu tym nacisk położono przede wszystkim na rolę usługową rodziny zastępczej, jednak w dalszej części rozważań autor zwraca uwagę na to, co stanowi istotę i jednocześnie największą wartość rodziny zastępczej.

Wspólny dla rodzin biologicznych i rodzin zastępczych jest fakt, że gospodarstwo domowe prowadzi najczęściej dorosła para rodziców. Pod względem strukturalno-organizacyjnym rodziny zastępcze różnią się od rodzin biologicznych: rodziców zastępczych i dzieci dzielą odmienne doświadczenia biograficzne, posiadają świadomość czasowo sprawowanej opieki. Rodzina zastępcza z definicji stanowi „system otwarty”, dopuszczający kontakty (niekiedy intensywne) z osobami spoza rodziny, uczestnictwo rodziców czy rodzeństwa naturalnego, przedstawicieli służb społecznych w życiu wychowywanego dziecka. Pojawienie się dziecka w rodzinie zastępczej wymusza wiele działań adaptacyjnych, zarówno ze strony rodziców zastępczych, jak i naturalnych, oraz samego dziecka (Legat, 2004, s. 12).

Rodziny zastępcze, co warto podkreślić, stanowią otwarty system rodzinny, w którym oprócz członków rodziny biologicznej (rodzice zastępczy, ich dzieci, dziadkowie i inni krewni), swoje miejsce musi odnaleźć również dziecko do niej przyjęte, a często także krewni tego dziecka na czele z jego rodzicami i rodzeństwem. Przybycie do rodziny dziecka każdorazowo wymaga swoistej redefinicji rodziny i ponownego ułożenia relacji w jej obrębie i w obrębie osób znajdujących się w jej polu oddziaływania.

Należy pamiętać, że rodzina przyjmując pod swój dach dziecko, wraz z nim przyjmuje również jego rodzinę. Mimo iż teza ta brzmi dość kontrowersyjnie, to jednak trudno się z nią nie zgodzić. W momencie przybycia nowego dziecka do rodziny zastępczej jego rodzina biologiczna wkracza na arenę życia rodziny

zastępczej co najmniej w dwojaki sposób: symboliczny – poprzez bagaż emocjonalny i kulturowy, który dziecko niesie ze sobą, i rzeczywisty – poprzez fizyczną obecność jej członków. Bagaż, który wnosi dziecko, to często różnego rodzaju deficyty, których rozpoznaniem, a następnie wyrównaniem należy zająć się już na samym początku pobytu dziecka w nowym środowisku. Mamy więc do czynienia z procesem socjalizacji, którego zadaniem jest niwelacja skutków nieprawidłowej socjalizacji, mającej swoje korzenie w poprzednim środowisku wychowawczym.

II. OPIS BADAŃ WŁASNYCH

Prezentowane badania zostały przeprowadzone na podstawie założeń metodologii badań jakościowych. Metoda ta jest o wiele bardziej skuteczna w sytuacji, kiedy chcemy badać tematy drażliwe. Relacje w rodzinach, a szczególnie w rodzinach zastępczych, do takich należą. Zastosowanie takiej metody pozwala na uzyskanie lepszych efektów niż w przypadku badań jakościowych.

W badaniach posłużono się kwestionariuszem wywiadu częściowo ustrukturyzowanego. Niewątpliwą zaletą tego narzędzia jest możliwość poszerzenia pola badawczego w trakcie trwania wywiadu. Zastosowana procedura badawcza pozwoliła na poznanie obszarów codziennego życia członków rodzin zastępczych oraz relacji, jakie ich łączą, a także sposobu, w jaki relacje te opisują i okazują członkowie rodziny. Celem badań było ustalenie, jak wyglądają relacje między rodzicami zastępczymi i przyjętymi przez nich wychowankami. Główny problem badawczy został sformułowany następująco:

„W jaki sposób badani rodzice zastępczy postrzegają relacje łączące ich z dziećmi, którymi się opiekują?”.

Badania były prowadzone w 2021 roku. Na przeprowadzenie wywiadu umawiano się telefonicznie z osobą, która formalnie pełniła funkcję rodzica zastępczego. W praktyce, w części wywiadów, brali udział też współmałżonkowie, którzy również dzielili się swoimi refleksjami, przemyśleniami i komentarzami związanymi z przedmiotem badań. Badania prowadzono wśród niezawodowych, niespokrewnionych (5 rodzin) i zawodowych (11 rodzin) rodzin zastępczych miasta Białegostoku. Przeprowadzono 16 wywiadów, w których uczestniczyło 22 informatorów. Większa liczba informatorów od liczby przeprowadzonych wywiadów wynika z faktu, że w części wywiadów (6 wywiadów) brały udział dwie osoby. Były to pary małżeńskie prowadzące rodziny zastępcze.

Przeważającą grupę informatorów stanowiły kobiety. Wśród 22 osób było ich 15, mężczyzn – siedmiu i tylko jeden z nich samodzielnie udzielał wywiadu, pozostali uczestniczyli w badaniach towarzysząc swoim żonom. Jest to naturalna konsekwencja faktu, że wśród osób sprawujących funkcję rodziców zastępczych przeważają kobiety.

W badaniu wzięły udział rodziny, które pełniły lub nadal pełnią funkcję rodzin zastępczych niezawodowych lub zawodowych. Dominują osoby profesjonalnie zajmujące się pełnieniem funkcji rodzin zastępczych lub prowadzeniem rodzinnych domów dziecka (11 rodzin), mniejszą grupę stanowią niezawodowe rodziny zastępcze (5 rodzin). Kolejnym ważnym kryterium oceny grupy badawczej jest czas prowadzenia rodziny zastępczej. W tym przypadku dominują osoby, które pełnią funkcję rodzin zastępczych powyżej pięciu lat.

III. RELACJE RODZICÓW I DZIECI W RODZINACH ZASTĘPCZYCH

Relacje rodzic–dziecko w rodzinie zastępczej to szczególnie trudny temat wymagający nie tylko gruntownego zbadania, ale również świadomości, jakie czynniki wpływają na kształt i charakter tych relacji. Należy przypuszczać, że każdy rodzic zastępczy w momencie podejmowania decyzji o założeniu rodziny myśli o tym, jakie dzieci trafią pod jego dach i jak ukształtują się ich wzajemne relacje. Naturalną cechą każdego człowieka jest dążenie do tego, aby relacje z otoczeniem ułożyć w sposób jak najlepszy i jednocześnie jak najbardziej satysfakcjonujący wszystkich uczestników tych relacji. W przypadku rodzin zastępczych to opiekunowie są w głównej mierze odpowiedzialni za kształt i charakter relacji łączących ich z podopiecznymi. Należy przy tym pamiętać, że w relacjach tych uczestniczy „trzeci aktor”, jakim są instytucje państwowe (MOPR, PCPR) odpowiedzialne za nadzór nad rodzinami zastępczymi.

Pierwszym i podstawowym obszarem realizacji relacji rodzic–dziecko jest obszar wspólnej codzienności. To, jak kształtują się relacje rodzinne, w głównej mierze zależy od rodziców. To na nich, jako osobach dorosłych, spoczywa obowiązek prawidłowego kształtowania postaw dzieci i atmosfery panującej w domu. Codziennosc ma duży wpływ na to, jak te relacje się ułożą i jednocześnie ta codzienna sfera życia rodzinnego wiele mówi o tym, jak te relacje aktualnie wyglądają.

Jednym ze sposobów weryfikacji relacji łączących ludzi jest badanie ich życia codziennego, i to zarówno w wymiarze organizacji tego życia, jak i sposobu

odnoszenia się do siebie nawzajem. Informatorów pytano: Jak przebiega życie codzienne? W jakim stopniu dzieci są skłonne w tym życiu uczestniczyć? Jak to uczestnictwo wygląda?

1. WIEDZA DOTYCZĄCA PODOPIECZNYCH

Istotny element budowania właściwych relacji stanowi wiedza o osobach wchodzących w te relacje. Trudno ustalić, ile na temat nowej swojej rodziny wie dziecko do niej przybywające. Gdy jest to małe dziecko, to zapewne wie, że trafi do nowej cioci i wujka, i na tym kończy się tłumaczenie dotyczące zmian zachodzących w jego życiu. W przypadku starszych dzieci być może wiedza jest większa, ale też trudno tu mówić o pełnym przygotowaniu dziecka do bycia w nowej rodzinie. Pozostaje więc przyjrzeć się drugiej stronie tych relacji. Jak wygląda kwestia dostępu do informacji na temat dzieci trafiających do rodzin zastępczych i w jakim stopniu ta wiedza pozwala w sposób właściwy przygotować się rodzicom do procesu wdrażania nowego członka rodziny w jej istniejące struktury. Trzeba pamiętać, że proces społecznej resocjalizacji dziecka i wychowania w nowej rodzinie ma tym większe szanse odniesienia sukcesu, im więcej wiemy o dziecku, które trafia do rodziny. Jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, żadna z badanych rodzin nie miała pełnej wiedzy na temat dzieci, które zostały umieszczone w ich rodzinie. W większości przypadków zasób przekazanych informacji był szczątkowy i dopiero żmudne badania diagnostyczne oraz samodzielne gromadzenie niezbędnej dokumentacji pozwoliły na ustalenie sytuacji prawnej, rodzinnej i wychowawczo-edukacyjnej dziecka. Jak zauważyła jedna z informaterek: „Każde przyjęte dziecko jest w różnej sytuacji życiowej, emocjonalnej, psychicznej, po jakich jest przejściach i to ma wpływ przekładający się na kłopoty w funkcjonowaniu w rodzinie zastępczej” (w-6).

Większość rodziców powiedziała, że uzyskała tylko niewielkie, podstawowe informacje o swoich podopiecznych. Brakowało nie tylko wiedzy w kwestii problemów rozwojowych dziecka, ale również dokumentacji potwierdzającej prowadzenie działań w celu określenia ewentualnych trudności czy zaburzeń rozwojowych. Rodzinom zastępczym nie przekazywano książeczek zdrowia, kart szczepień ani też wiedzy odnośnie do chorób dziecka czy innych problemów istotnie wpływających na jego funkcjonowanie.

Rodzice zastępczy zazwyczaj otrzymywali bardzo skromny zakres wiadomości o dzieciach przyjmowanych pod swój dach: „[...] wiek, płeć, stan zdrowia, pochodzenie, informacje o rodzicach – przyczynach odebrania im dzieci.

Podstawowy – jakie mogą być przyczyny, ewentualne diagnozy, postępowanie z dzieckiem” (w-5).

Większość zgodnie podkreślała, że poziom otrzymanej wiedzy był niewielki, bardzo podstawowy i nie zawsze pozwalał na rzetelną ocenę faktycznej sytuacji dziecka: „Niewielkie, trochę informacji o rodzicach, z jakiego powodu zostały odebrane rodzinie, status prawny” (w-4). Czasami były to informacje wręcz szczątkowe, dotyczące przyczyny pobytu dziecka w placówce: „Niewielki. Wiedzieliśmy tylko, że dziecko zostało porzucone przez rodziców” (w-1). Ich treść była skromna i raczej o charakterze ogólnym: „Były to informacje bardzo ogólne” (w-6).

W lepszej sytuacji zazwyczaj były te rodziny, które przed przyjęciem dziecka znały je i miały z nim jakiś kontakt, jak w przypadku kolejnej informantki: „[...] została przyjęta do rodziny zastępczej w wieku 2,5 roku, wcześniej miałam z nią stały kontakt, więc uważałam, że byłam zorientowana w jej problemach, w tym również edukacyjnych. Dopiero gdy dziecko zamieszkało z nami, ujawniały się inne problemy (nocne płacze czy moczenie się)” (w-15).

Oprócz niewielkiego zasobu wiedzy o rodzinie pochodzenia, rodzice zastępczy mieli też najczęściej trudności z uzyskaniem jasnego przekazu na temat problemów edukacyjnych dzieci w momencie, gdy osoby pełniące funkcje rodziny zastępczej decydowały się na jej założenie: „Przekazywany jest człowiek i te informacje, które powinny być przekazywane, żeby ułatwić nam pracę, tych informacji było zbyt mało. Czy to od rodziny zastępczej, czy od domu dziecka, czy z interwencji” (w-10).

Uczestnicy badania dostrzegli ułomność systemu związaną z brakiem kompleksowej wiedzy na temat dzieci, a być może także z brakiem woli do dzielenia się nią. Wychwycili też różnice w percepcji potrzeb i możliwości ich zaspokajania, co mogło mieć wpływ na przekazywane informacje: „Nie przekładaj wiedzy, którą zdobyłeś, na wiedzę rodziców z wykształceniem podstawowym. Dziecko przedszkolne, szkolne potrafimy sobie sami zdiagnozować. Jaką wiedzę miała, taką nam przekazała” (w-10).

2. RELACJE Z CZŁONKAMI RODZINY

Ważną kwestię stanowi problem relacji dzieci przyjętych do rodziny z pozostałymi członkami tej rodziny. To, czy dzieci utrzymują właściwe relacje z nową rodziną, wpływa na atmosferę wychowawczą domu oraz buduje więzi między opiekunami i ich podopiecznymi. Właściwa atmosfera życia rodzinnego, jak również prawidłowo zbudowane relacje mogą w znaczący sposób wpłynąć

na jakość życia codziennego rodziny, a także przyszłe kontakty między jej członkami. Pytani o relacje między dziećmi a ich nowymi rodzinami informatorzy w przeważającej części odpowiedzieli, że są one prawidłowe i dzieci potrafią utrzymywać właściwe relacje z pozostałymi członkami rodziny.

Część rodziców zauważyła, że różnie to bywa z relacjami rodzinnymi. Niektóre dzieci, mimo iż funkcjonowały bez większych zastrzeżeń, to czasami poprawnych relacji nie nawiązywały. „Jest różnie, ale w większości tak – relacje są poprawne” (w-4). Część badanych rodziców dostrzegła, że ich dzieci, jak najbardziej, potrafią w sposób prawidłowy budować relacje. Mimo to jednocześnie dochodzi do różnych konfliktów, zwłaszcza wśród dzieci, podobnie jak to bywa w niektórych rodzinach biologicznych: „Tak umie, choć czasami były na tym tle jakieś konflikty – jak w każdej rodzinie” (w-1).

Ważną rzecz stwierdziła jedna z matek, otóż podobnie jak dbania o higienę czy porządek, tak również można i nawet trzeba nauczyć dzieci właściwych relacji. Dzieci w prawidłowo funkcjonujących rodzinach od urodzenia w procesie socjalizacji, między innymi uczą się właściwych relacji z poszczególnymi członkami rodziny: „Nie zawsze są to właściwe relacje. Trzeba wszystkiego nauczyć” (w-6). To istotne spostrzeżenie pozwala wysnuć przypuszczenie, że w odpowiednim środowisku rodzinnym dzieci, nawet te z dużymi deficytami w kwestii zachowań społecznych, są w stanie nauczyć się nawiązywania właściwych relacji, a więzi te mają znaczący wpływ na dalsze losy dzieci. Przykładem może być sytuacja 13-latki, która w momencie, gdy trafiła do nowej rodziny zastępczej, zaczęła stosować przemoc fizyczną w stosunku do córki swoich rodziców zastępczych, która była jej równolatką. Zaniepokojeni opiekunowie zaczęli dopytywać, dlaczego bije ich córkę. Podopieczna zdziwiona tym pytaniem odpowiedziała, że przecież ona też może ją bić, więc w jej rozumieniu nie było tu żadnego problemu (w-1). Dziecko było przyzwyczajone do przemocy fizycznej i bicie innych dzieci traktowało jako naturalny element życia rodzinnego. Po rozmowie, w trakcie której została uświadomiona, że nie można w ten sposób postępować, przemoc wobec członków rodziny ustała. Tak więc uczenie właściwych relacji interpersonalnych okazuje się niezbędnym elementem pracy w rodzinach zastępczych.

Warto podkreślić, że to, co w rodzinach biologicznych może być problemem wśród dzieci przedszkolnych (jak bójkę między rodzeństwem), w rodzinach zastępczych nadal może stanowić problem na etapie starszych klas szkoły podstawowej. Odpowiednia interwencja opiekunów i właściwe potraktowanie sprawy dają szansę na skuteczne rozwiązanie takich problemów. Jak słusznie zauważyła Beata Krajewska:

Rodzina zastępcza musi umiejętnie łączyć bagaż doświadczeń dziecka wyniesionych przez nie z okresu wychowania w rodzinie naturalnej, co dotyczy dzieci starszych mających za sobą taki okres, z kształtowaniem go na nowo, zgodnie z właściwymi wzorcami i standardami. Konieczne jest tu jednak poszanowanie doświadczeń dziecka, jego przywiązania do naturalnej rodziny, nawet wówczas, gdy w obiektywnym obrazie nie była ona najlepsza, ale dziecko ma prawo tęsknić za nią, zwłaszcza zanim w pełni nie przekona się do rodziców zastępczych i ich najbliższych (Krajewska, 2018, s. 80-81).

Jedna z osób udzielających wywiadu podzieliła się szerszą refleksją, dotyczącą relacji przyjętego dziecka z pozostałymi członkami rodziny:

Syn się poprawnie wobec niej zachowywał i zawsze był wobec niej fair i miał stosunek do niej wyrozumiały i zdawał sobie sprawę z tego, że trzeba jej pomóc. Nie wykształciły się silne więzi jak to brat i siostra, ale miał dla niej dużo wyrozumiałości. Jak się pojawiły problemy, głównie chodziło o kradzieże, to nabrał dystansu. Ale było mu jej żal, ale bliskiej więzi nie było. Starał się utrzymać dystans. Mąż na początku był bardzo tolerancyjny, miał dla niej dużo serca. Potem zaczął ją dyscyplinować. Ja byłam taką osobą, która dawała jej azył. Mąż nie był w stanie zaakceptować takiej pustki wewnętrznej. Jej lenistwa, braku ambicji. Uważał, że dajemy jej dużo możliwości, a spotykał się o mur. Zaczął ją tak bardzo dyscyplinować. Ona zaczęła się go trochę bać (w-2).

Przytoczony fragment wywiadu doskonale ukazuje zderzenie pewnej szlachetnej idei pomocy dziecku z trudną rzeczywistością. Rodzice zastępczy w sposób bardzo entuzjastyczny podeszli do wychowania nowo przyjętego dziecka. Starali się wesprzeć dziewczynkę w edukacji, a także w wychowaniu zgodnie z normami panującymi w ich domu. Mimo podjętych wysiłków, proces wychowawczy nie zakończył się jednak sukcesem i nastąpił rozpad rodziny zastępczej.

3. METODY I SPOSOBY WYCHOWAWCZE

Na kształt relacji między rodzicami i dziećmi duży wpływ mają sposoby i metody wychowawcze stosowane w danej rodzinie. Rodzinne środowisko wychowawcze znacząco wpływa na relacje w obrębie rodziny i na proces przygotowania dziecka do życia w społeczeństwie.

Rodzina jest pierwszą szkołą przygotowującą młode pokolenie do uczestnictwa społecznego w grupie; w niej powinna kształtować się u dzieci i młodzieży potrzeba poszanowania władzy i przywództwa oraz więź zewnętrzna i wewnętrzna, zespalaająca wszystkich ich członków w zwarty zespół. Poprzez rodzinę następuje także wstępny proces integracyjny młodego pokolenia ze społeczeństwem, zwłaszcza w okresie dojrzewania, kiedy zaczynają interesować się światem zjawisk społecznych, ekonomicznych (Smarzyński, 1978, s. 11).

W dużej mierze więc od sposobu i metod działania środowiska rodzinnego, w którym znalazło się dziecko, zależy to, jak będą się układały relacje rodziców i dzieci.

Badając wzajemne relacje w rodzinach zastępczych, w pierwszej kolejności starano się ustalić, jakie podejście wobec dzieci reprezentują rodzice. Czy biorą pod uwagę głos dzieci, czy też wręcz przeciwnie, narzucają im własne zdanie, chcąc dostosować postępowanie dzieci do własnego sposobu myślenia i związanych z tym oczekiwań. Ważne wydaje się ustalenie, czy sposób wychowania, jaki stosują wobec podopiecznych, jest taki sam, jak i wobec dzieci biologicznych. Wszyscy rozmówcy zdecydowanie potwierdzili, że stosują jeden spójny system wychowawczy zarówno w stosunku do dzieci własnych, jak i tych przyjętych: „Podejście do syna biologicznego i dzieci w rodzinie zastępczej jest takie samo, mają prawo się wypowiedzieć, zgłaszać swoje potrzeby” (w-6). Inni informatorzy również potwierdzili brak różnicowania dzieci: „Raczej demokratyczne i konsultacyjne, staram się nie różnicować podejścia do córek” (w-1). Jest to niezwykle ważny element relacji rodzinnych, ponieważ dzieciom zależy na tym, aby traktowano je w sposób równy, co w ich rozumieniu jest równoznaczne ze sprawiedliwym traktowaniem i akceptacją.

Dzieci przyjęte do rodziny zastępczej chcą się stać pełnoprawnymi jej członkami i brać udział we wszystkich aspektach życia rodzinnego. Pragną również, aby ich zdanie dotyczące różnych sfer życia było brane pod uwagę i respektowane. Zdecydowana większość informatorów twierdziła, że zawsze uwzględnia wypowiedzi dzieci, ponieważ jest to ważny element nauki samodzielności, a zwłaszcza samodzielnego myślenia. Stosuje się też zasadę otwartości i rozmowy o wszystkim, ucząc w ten sposób, że zawsze i o wszystkim można i warto rozmawiać: „[...] zawsze biorę pod uwagę zdanie dzieci. Uczę je samodzielnego myślenia oraz wyciągania wniosków z porażek i sukcesów, rozmawiamy na każdy interesujący je temat. W naszej rodzinie nie ma tematów tabu i głupich pytań. Dzieci są czynnymi uczestnikami wspólnego życia” (w-4). Część rodzin podkreślała, że równie ważne dla nich jest zdanie dzieci biologicznych, jak i tych przyjętych do rodziny: „Biorę pod uwagę głos dzieci, zarówno mojej biologicznej, jak i przyjętej do rodziny, z tym że to ja ostatecznie decyduję” (w-15).

4. OBSZARY ŻYCIA CODZIENNEGO

Wspólne zamieszkanie pod jednym dachem wymaga sprawnej organizacji życia codziennego. Powiększona rodzina, przybycie nowych dzieci to czas

reorganizacji życia domowego. W różnych domach są różne sposoby organizacji życia codziennego. Wszyscy badani jednoznacznie odpowiedzieli, że nowo przyjęte dzieci, podobnie jak biologiczne, są wdrażane w codzienne obowiązki domowe. Wynika to z jednej strony z konieczności, ponieważ trudno rodzicom samodzielnie organizować życie domu, w którym mieszka kilkoro dzieci, z drugiej – to rodzina ma za zadanie nauczyć dzieci podstawowych czynności umożliwiających samodzielne funkcjonowanie. Do obowiązków rodziny zastępczej należy przygotowanie powierzonych im dzieci do sprawnego odnajdywania się w dorosłym życiu. Stąd też im więcej umiejętności związanych z codziennymi czynnościami domowymi dzieci wyniosą z rodzin zastępczych, tym łatwiej poradzą sobie w swoim dorosłym życiu. Mieszkanie w rodzinie zastępczej ma nauczyć je życia w warunkach rodzinnych, dlatego tak ważny jest ich udział we wszystkich sferach życia domowego.

Pierwszym, najbardziej realnym i oczywistym elementem dzielenia się codziennością jest udział domowników w obowiązkach domowych. Tu możemy obserwować wiele różnych sposobów dzielenia się codziennością oraz wdrażania dzieci do wspólnej odpowiedzialności za kształt tej codzienności.

Wszystkie badane rodziny podejmują działania w celu przygotowania dzieci do codziennych obowiązków. Każda z nich ma własny indywidualny system, w którym uwzględnia się aktualną sytuację rodzinną, a także wiek i możliwości rozwojowe podopiecznych. „Tak, w jakiejś mierze zależy to od wieku dzieci” (w-6).

Z udziałem w pracach domowych związany jest również podział zadań domowych. W rodzinach biologicznych podział ten odbywa się w sposób naturalny. Rodzice sami dzielą się zadaniami domowymi i wdrażają w nie swoje dzieci. Dzieci wraz z wiekiem otrzymują coraz więcej obowiązków domowych, co w założeniu ma ich przygotować do samodzielności w życiu dorosłym. Trochę inaczej proces ten wygląda w przypadku rodzin zastępczych. Tu wdrażanie podopiecznego do obowiązków domowych musi nastąpić od momentu jego przyjścia do rodziny. Jednakże należy uwzględnić fakt, że dzieci te nie zawsze osiągają poziom rozwoju swoich rówieśników. Wywodzą się często ze środowisk, gdzie proces socjalizacji pierwotnej był zaburzony. Stąd też istotne jest, aby w nowym środowisku proces ten przeszedł jak najlepiej. Właściwy podział obowiązków to nie tylko umiejętna logistyka życia codziennego, lecz również budowanie wspólnoty rodzinnej, w której każdy ma swój udział. Jak więc ten podział zadań i udział w nich dzieci wygląda? Z przeprowadzonych badań wynika, że większość rodzin systematycznie wdraża dzieci w proces codziennych obowiązków. W domach panują jasno określone zasady i dość

sztynny podział obowiązków. Rodzice chcąc ułatwić sobie organizację życia domowego, tworzą własny system zarządzania gospodarstwem domowym. Najczęściej posługują się tablicą, na której umieszczają imiona dzieci i w każdym dniu tygodnia przypisują im jakieś obowiązki. Taki system panuje w rodzinie z wywiadu (w-3), gdzie tablicę umieszczono w kuchni: „Każdy może sprawdzić, kto dziś ma dyżur np. przy zmywarce czy przy nakrywaniu stołu. Gotuję ja, ale innymi pracami się dzielimy” (w-3). W stosowanym podziale obowiązków uwzględniają przede wszystkim wiek dzieci. „Podział obowiązków był dostosowany do wieku dziecka, tak jak kieszonkowe. Zawsze staraliśmy się, żeby każdy w tym uczestniczył. Był zawsze grafik” (w-10). Podobnie sytuacja wygląda w innych rodzinach, które o to zapytano. Badani odpowiedzieli, że udział dzieci zależał od ich możliwości wynikających z wieku.

5. UCZESTNICTWO W ŻYCIU RODZINNYM

Ważnym czynnikiem wpływającym na kształt relacji w rodzinach zastępczych jest uczestnictwo dzieci we wszystkich zajęciach, wydarzeniach, spotkaniach domowych, rodzinnych i towarzyskich. W tej mierze rysują się też dwa różne modele postaw. Część zawodowych rodzin zastępczych wychodzi z założenia, że dzieci powierzone ich opiece nie są rodziną i w związku z tym nie uczestniczą w uroczystościach rodzinnych: „To jest nasza rodzina i nie zabieramy dzieci na uroczystości rodzinne” (w-3). W niektórych przypadkach to dzieci biologiczne sprzeciwiają się uczestniczeniu dzieci zastępczych w uroczystościach rodzinnych. „Raz musieliśmy zabrać jedno z dzieci na święta do moich rodziców. Nic tam się złego nie wydarzyło, ale dzieci powiedziały, że nigdy więcej takich świąt. Dzielą się rodzicami, więc nie chcą się dzielić również dziadkami” (w-13). W części zawodowych rodzin zastępczych panuje zasada, że dzieci przyjęte do rodziny biorą udział w życiu rodzinnym i towarzyskim (w-4). Inną postawę wykazują rodziny niezawodowe. Przebywające w nich dzieci traktowane są jak własne i włączane we wszystkie wydarzenia towarzyskie i rodzinne: „Córka jest czynnym uczestnikiem całego naszego życia rodzinnego i towarzyskiego” (w-1).

Kolejnym elementem badania relacji w obrębie rodzin zastępczych jest próba ustalenia, jak dzieci odnalazły się w nowym środowisku rodzinnym. Czy zaaklimatyzowały się na tyle dobrze, aby same mogły wychodzić z propozycjami animacji życia rodzinnego? Czy wychodzą na forum rodziny np. z propozycjami wyjazdów, organizacji życia kulturalnego czy planowania prac domowych? Jak wynika z badań, wszystkie dzieci chętnie inicjują różne

wspólne aktywności rodzinne. W trakcie prowadzonych badań część rodzin pokazywała dokumentację fotograficzną z takich wyjazdów (w-10, w-1). Jedna z rodzin przygotowała nawet piękne albumy, które są pamiątką wspólnych przeżyć rodziny zastępczej i przebywających w niej dzieci (w-10). W trakcie wywiadu rodzice przyznali, że dzieci „[...] chętnie inicjowały różne wydarzenia. Mamy nawet pamiątkę w postaci albumu, w którym te wydarzenia uwieczniono” (w-10). Inni rodzice również potwierdzili, że dzieci chętnie inicjują różnego rodzaju wspólne działania i wydarzenia rodzinne. „Tak. Córka chętnie inicjuje wyjazdy, rozrywki, remonty” (w-1). Większość rodzin bardzo wyraźnie podkreślała, że każdy członek rodziny ma prawo decydować o sprawach jej dotyczących: „Tak. Zdecydowanie każdy ma tu swój głos” (w-4).

Badania pokazują, że dzieci chętnie wychodzą z różnymi propozycjami dotyczącymi życia rodzinnego, towarzyskiego, rozrywek czy spotkań. Warto się jednak przyjrzeć temu, jak są te propozycje przyjmowane. Czy rodziny chętnie realizują pomysły swoich podopiecznych? Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że wszelkie inicjatywy dzieci są traktowane poważnie. Oceniają je wszyscy członkowie rodziny z punktu widzenia możliwości ich realizacji: „Oceniane przez wszystkich – czy możliwe są do wykonania, rozważane są wszystkie za i przeciw oraz planujemy podział obowiązków, działania uwzględniające wzajemną pomoc” (w-5). W procesie weryfikacji wykonalności propozycji dziecka brane są pod uwagę możliwości finansowe, czasowe i organizacyjne rodziny: „Zawsze rozważamy każdą propozycję i analizujemy pod kątem finansowym i naszych możliwości czasowych i obowiązków” (w-4). Taka postawa rodziców zastępczych świadczy o tym, że podopieczni zawsze są traktowani poważnie. Każdą decyzję podejmuje się wspólnie z uwzględnieniem aktualnych, czasowych i finansowych możliwości rodziny. Po procesie weryfikacji najczęściej następują rozmowy, ustalenia dotyczące szczegółów wdrożenia w życie przedkładanego pomysłu: „Rozmowa z dzieckiem i ustalenie, kiedy na przykład możemy wyjechać” (w-6). Nie wszystkie proponowane przez dzieci aktywności czy zmiany są realizowane, ale ich zdanie jest zawsze brane pod uwagę, a ich pomysły są traktowane poważnie. Rodzice zdają sobie sprawę, że podopieczni stanowią integralną część wspólnoty rodzinnej i w związku z tym mają pełne prawo stanowienia o niej.

Istotnym aspektem analizy relacji w rodzinach jest próba oceny sposobu komunikacji między jej członkami. Ważne jest pytanie: Czy dzieci czują się na tyle dobrze w swojej nowej rodzinie, aby mogły się z jej członkami swobodnie komunikować? Wszyscy rodzice uważają, że rozmowa jest podstawową wartością w relacjach rodzinnych: „Rozmowa u nas jest podstawą funkcjonowania” (w-4).

Niektóre dzieci szybko ujawniły swoje kompetencje społeczne i szybko nawiązały relacje z rodzicami: „Córka jest gadułą i chętnie o wszystkim z nami rozmawia” (w-1). Badania wykazały, że dzieci chętnie i bez problemu komunikują się ze swoimi rodzinami zastępczymi, co może świadczyć o tym, że mimo ciężkich doświadczeń są osobami otwartymi i łatwo nawiązującymi kontakt, a także o tym, że dobrze się czują w swoich nowych rodzinach.

6. CZAS WSPÓLNY

Kolejnym miernikiem znaczenia relacji z nową rodziną w życiu dziecka jest to, jak chętnie spędza ono czas w domu. Tu zdania rodziców były podzielone. Część badanych osób odpowiedziała, że dzieci chętnie spędzają czas z rodzinami (w-1, w-3, w-10, w-16), część, że niestety dzieci się izolują, a niektóre wręcz uciekają ze swoich nowych domów (w-11, w-13). Postawy dzieci i ich stosunek do nowego domu zależy zapewne od wielu czynników; z jednej strony, od wieku dzieci, z drugiej zaś – od długości pobytu w nowej rodzinie. Te najmłodsze siłą rzeczy pozostają w domu, starsze, co jest procesem naturalnym, chętnie opuszczają dom w celu odnalezienia miejsca w grupie rówieśniczej. Również czas pobytu w nowej rodzinie jest ważny. Im dłuższy, tym przywiązanie większe i większa chęć spędzania wspólnie czasu. O tym, jak ważny jest czas, świadczy wypowiedź jednego z informatorów: „Gdy do nas przyszła, to w pewnym sensie od nas uciekała. Sporo czasu spędzała z rówieśnikami. Teraz bardzo chętnie czas spędza z nami w domu” (w-1). Dzieci z reguły lubią przebywać w swoim nowym domu, cieszą się ze swojego nowego miejsca w życiu: „Dzieci chętnie spędzają czas w domu i ogrodzie” (w-6). Rodzice potwierdzają, że nie tylko akceptują i wychowują dzieci przyjęte do rodziny, ale je po prostu lubią: „Lubimy być razem” (w-4).

Zdecydowana większość rodzin zastępczych stwarza na tyle przyjazne warunki, że dzieci chętnie przebywają w swoich nowych domach, ze swoimi nowymi rodzinami. Tylko nieliczne dzieci, ze względu na swoją trudną przeszłość, przejawiają zaburzenia relacji społecznych i nie są w stanie w sposób pozytywny zaaklimatyzować się w swoim nowym środowisku rodzinnym.

7. TRWAŁOŚĆ RELACJI

Dobrym sprawdzianem relacji, jakie nawiązało dziecko z rodziną zastępczą, jest zakres wzajemnych stosunków w momencie, gdy podopieczny usamodzielnia się i opuszcza rodzinę. Jak wynika z badań, dzieci wychowane w rodzinach

zastępczych starają się jak najdłużej utrzymać kontakt z tymi rodzinami. Niektórzy tak bardzo wrosli w system rodziny zastępczej, że to ją traktują jak własną rodzinę pochodzenia. Skutecznym probierzem stosunku do rodziny zastępczej jest moment, gdy dorosły człowiek chce zakładać swoją rodzinę. To, komu przedstawią kandydata na współmałżonka, jest miernikiem ich relacji rodzinnych. Zazwyczaj chcą przedstawić rodzinie zastępczej: „Usamodzielniony jest w stałym kontakcie, pracuje, mieszka, ma dziewczynę i chce do nas przyjechać i ją przedstawić” (w-3). Trafnym podsumowaniem relacji między rodzinami zastępczymi a ich podopiecznymi jest wypowiedź jednej z informaterek, która zapytana o dzieci wychowane w jej rodzinie, odrzekła: „Sprawiają nam wielką radość i satysfakcję” (w-7). Radość i ukontentowanie, jakie czerpią rodzice zastępczy z faktu usamodzielnienia się i prowadzenia satysfakcjonującego życia przez podopiecznych, to najlepszy wyraz znaczenia nawiązanych wzajemnie relacji dzieci i ich rodzin zastępczych.

IV. WNIOSKI

Analiza wypowiedzi rodziców zastępczych pozwala dostrzec, że wraz z decyzją o stworzeniu rodziny zastępczej pojawia się problem ponownej organizacji życia codziennego i relacji między członkami rodziny. Sposób, w jaki kształtowały się relacje w rodzinach, w dużej mierze zależał od tego, jaki zakres wiedzy mieli rodzice zastępczy na temat powierzonych im dzieci. Ważne w tworzeniu wzajemnych pozytywnych relacji było też to, jak rodzice zorganizowali wspólne życie codzienne. Im więcej czasu, uwagi i uczucia poświęcili dzieciom, tym lepsze relacje występowały w rodzinie. Ważną również okazała się akceptacja i włączenie nowo przybyłego dziecka w krąg spraw rodzinnych, zarówno tych codziennych, jak obowiązki domowe czy wspólne spędzanie czasu, jak i tych odświętnych związanych z organizacją czasu wolnego czy też akceptacją przez dalszych członków rodziny. Istotnym czynnikiem jest też czas. Im dłużej dzieci przebywały w rodzinie zastępczej, tym lepsze nawiązywały kontakty ze swoimi opiekunami i tym lepiej układały się ich wzajemne relacje. Bez wątpienia za szczególnie istotną wartość tych relacji należy uznać ich trwałość w przypadku dorosłych dzieci opuszczających rodziny. Dzieci te nadal chcą utrzymywać kontakt z rodziną, która je wychowała, a często swoją rodzinę również budują na wzór tej, z której wyszły.

V. REKOMENDACJE

Rekomendacje dotyczące sfery wsparcia emocjonalnego w celu kształtowania pozytywnych relacji interpersonalnych w obrębie rodzin zastępczych:

1) Stworzenie punktu informacyjnego, który wspierałby rodziny wiedzą pedagogiczną i psychologiczną dotyczącą procesu kształtowania relacji w obrębie nowo powstających rodzin zastępczych. Rodziny zastępcze przyjmują pod swój dach dzieci znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej i z różnorodnymi problemami natury emocjonalnej. Otrzymanie szybkiego wsparcia i wiedzy w jednym punkcie znacznie usprawniłoby funkcjonowanie samych rodzin oraz znacznie przyspieszyło proces kompensacji braków społecznych i ich podopiecznych, a przede wszystkim ułatwiłoby nawiązanie i realizację właściwych relacji w obrębie tych rodzin.

2) Łatwy i szybki dostęp do psychologa tak dla dzieci, jak i rodziców, którzy potrzebują szybkiego wsparcia psychologicznego. Teoretycznie jest on zagwarantowany w świetle ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. W praktyce organizator pieczy zastępczej nie dysponuje wystarczająco dużym zespołem wykwalifikowanej kadry psychologicznej, co znacznie utrudnia dostęp do tego typu pomocy. Dodatkowym problemem jest fakt, że wsparcia psychologicznego rodzinie udziela psycholog, który wchodzi w skład zespołu oceniającego tę rodzinę. Mamy w tej sytuacji problem konfliktu ról. Psycholog stawiany jest w podwójnej roli – osoby wspierającej i jednocześnie oceniającej, co nie wpływa pozytywnie na budowanie wzajemnego zaufania i otwarcie się rodziny na pomoc ze strony tej osoby.

3) Szybki dostęp do lekarzy specjalistów. Dzieci trafiające do rodzin zastępczych mają wiele problemów zdrowotnych, którymi wcześniej nikt się nie zajął. Należy pamiętać, że część tych problemów może negatywnie oddziaływać na relacje rodzinne. Szybkie udzielenie pomocy ze strony specjalistów może mieć znaczący wpływ na komfort życia rodziny i relacje w niej zachodzące.

4) Powinny powstać regionalne i ogólnopolskie platformy informacyjne, za pośrednictwem których rodzice zastępczy mogliby otrzymać informacje dotyczące sposobu budowania właściwych relacji rodzinnych, a także doraźne wsparcie psychologiczne w sytuacji nagłego kryzysu pojawiającego się w rodzinie. Platformy te byłyby bazą informacji odnoszących się do możliwych form wsparcia rodziny, dostępnych specjalistów oraz możliwości szybkiego uzyskania pomocy (informacji) w sytuacjach kryzysowych. Obecnie dostępność informacji dotyczących wsparcia rodzin zastępczych oraz ich podopiecznych opiera się głównie na kanałach nieformalnych.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski F. (1984), *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Arczewska M. (2017), *Dobro dziecka jako przedmiot troski społecznej*, Kraków: Nomos.
- Błasiak A. (2019), *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem. Rodzicielstwo rekonstruowane w ponowoczesności*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Dyczewski L. (1994), *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Gajewska G. (2009), *Rodzinną opieką zastępczą z perspektywy województwa lubuskiego*, Zielona Góra: Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.
- Giza-Poleszczuk A. (2005), *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Goodman N. (2009), *Wstęp do socjologii*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Gruca-Miąsik U. (2004), *Foster family care from the Polish and American perspectives*, Roczniki Socjologii Rodziny, t. XV: *Blaski i cienie życia rodzinnego*, red. Zbigniew Tyszcza, s. 147-159.
- Höjer I. (2004), *What Happens in the Foster Family? A Study of Fostering Relationships in Sweden*, Adoption & Fostering, 28, nr 1, s. 38-48.
- Joachimowska M. (2008), *Rodzicielstwo zastępcze. Idea – Problemy – Analizy – Kompetencje*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Juroszek W. (2017), *Znaczenie postaw rodzicielskich i stylów przywiązania dla funkcjonowania psychospołecznego dziecka w życiu dorosłym*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Kawula S. (2005), *Kształt rodziny współczesnej. Szkice familologiczne*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kiliszek E. (2019), *Rodzina wobec zagrożeń, rodzina wobec szans. Socjopsychopedagogika rodziny: studium rodziny pełnej*, Warszawa: Difin.
- Kwak A. (2005), *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie ŻAK.
- Krajewska B. (2018), *Między pomocą społeczną, wsparciem a pieczą zastępczą. Założenia i rzeczywistość wybranych instytucji*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Kolankiewicz M. (2022), *Placówki opiekuńczo-wychowawcze. Historia i współczesność*, Warszawa: Difin.
- Kolankiewicz M. (2020), *Zasady systemu pieczy zastępczej – dylematy praktyki*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 60, nr 8, s. 29-43.
- Kusio U. (1998), *Rodzina zastępcza jako środowisko wychowawcze*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kwak A. (red.) (2006), *Z opieki zastępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*, Warszawa: Wydawnictwo Przemysłowe WEMA.
- Legat S. (2004), *Rodziny zastępcze a wybrane aspekty polityki społecznej państwa*, [w:] M. Raclaw-Markowska, S. Legat (red.), *Opieka zastępcza nad dzieckiem i młodzieżą – od form instytucjonalnych do rodzinnych*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Matejek J. (2020), *Rodzinną pieczą zastępczą. Teoretyczne aspekty funkcjonowania rodzin zastępczych*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Raclaw M. (2017), *Zinstrumentalizowane rodzicielstwo. Rodziny zastępcze – między usługą a odruchem serca. Perspektywa socjologiczna*, Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.

- Regulska A. (2018), *Rodzina i piecza zastępcza nad dzieckiem w perspektywie pomocniczości. Analiza dyskursu retoryki politycznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Ruszkowska M. (2013), *Diagnoza rodzin zastępczych w obliczu dylematów współczesności*, Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Ruszkowska M. (2013a), *Rodzina zastępcza jako środowisko opiekuńczo-wychowawcze*, Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Safjan M. (1982), *Instytucja rodzin zastępczych. Problemy prawno-organizacyjne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Smarzyński H. (1978), *Rodzina współczesna jako środowisko wychowawcze*, Kraków–Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szlendak T. (2010), *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztompka P. (2012), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Trost J. (1993), *Family From a Dyadic Perspective*, Journal of Family Issues, 14, nr 1, s. 92-104.
- Twigg R., Swan T. (2007), *Inside the Foster Family: What Research tells us about the Experience of Foster Carers' Children*, Adoption & Fostering, 31 nr 4, s. 49-61.
- Tyszka Z. (1976), *Socjologia rodziny*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tyszkowa M. (1996), *Jednostka a rodzina: interakcje, stosunki, rozwój*, [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa, *Psychologia rozwoju człowieka*, t.1, Warszawa: PWN.
- Walancik-Ryba K. (2019), *Rodzina zastępcza. Uregulowania prawne a praktyka sądowa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wosik-Kawala D. (2012), *Rodzinne i instytucjonalne środowiska opiekuńczo-wychowawcze*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.

RELACJE W RODZINACH ZASTĘPCZYCH

Streszczenie

Celem artykułu jest ukazanie obrazu relacji, jakie łączą rodziny zastępcze i powierzone im opiece dzieci. Tekst zawiera rozważania dotyczące znaczenia wzajemnych relacji, jakie nawiązują się między osobami (parą małżeńską) tworzącymi rodzinę zastępczą, i powierzonymi im opiece dziećmi, które najczęściej wywodzą się z rodzin głęboko dysfunkcyjnych i mają problemy w nawiązywaniu pozytywnych relacji interpersonalnych. Podstawę badań stanowi 16 wywiadów przeprowadzonych z rodzinami zastępczymi w okresie od kwietnia do września 2021 roku. W badaniach uwzględniono rodziny zastępcze niespokrewnione i rodziny zastępcze zawodowe. Analiza zgromadzonego materiału wykazuje, że w obrębie rodzin zastępczych między rodzicami i powierzonymi im na wychowanie dziećmi zawiązywane są pozytywne relacje osobiste, czego efektem jest wzajemna akceptacja uczestników tych relacji, umiejętność prowadzenia harmonijnego życia rodzinnego, jak również trwałość tych relacji.

Słowa kluczowe: dziecko; rodzina zastępcza; relacje; środowisko wychowawcze rodzin zastępczych.